

KS. STANISŁAW NABYWANIEC
Lublin-Rzeszów

POZNANIE I DIALOG DROGĄ KU JEDNOSCI –
PIERWSZY POLSKI PODRĘCZNIK DO EKUMENIZMU

Wacław H r y n i e w i c z OMI, Jan Sergiusz G a j e k MIC, ks. Stanisław Józef K o z a (red.), *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1996, ss. 828; Inhaltsüberblick, s. 817-818.

I. ŚRODOWISKO POWSTANIA PODRĘCZNIKA

Dawne tradycje polskiej tolerancji religijnej, której obce było hasło „Polska dla katolików” czy zasada *cuius regio eius religio*, wszak władca Polski nie uzurpował sobie prawa do władzy nad sumieniem poddanych, w obecnym czasie zaowocowały

otwartością i zaangażowaniem w zakresie działalności ekumenicznej. Duże zasługi w tej dziedzinie – ze strony Kościoła katolickiego – ma Katolicki Uniwersytet Lubelski, w ramach którego od wielu już lat na Wydziale Teologii działa Instytut Ekumeniczny. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu ludzi pracujących w tym Instytucie, którzy swoje kapłaństwo i pracę naukową związali z dziełem jedności Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich, ruch ekumeniczny w Polsce może poszczycić się poważnymi osiągnięciami. Jednym z nich jest prezentowana tu książka, stanowiąca poważne kompendium w zakresie działalności ekumenicznej Kościoła katolickiego i innych Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich na świecie, ze szczególnym uwzględnieniem spraw polskich. Jest to, jak się wydaje, bezprecedensowy przykład tak obszernej i wszechstronnie ujmującej zagadnienia ekumeniczne publikacji.

II. DZIEŁO WSPÓŁPRACY MIĘDZYKONFESYJNEJ

Książka *Ku chrześcijaństwu jutra* jest dziełem zbiorowym, pod redakcją pracowników Instytutu Ekumenicznego: W. Hryniewicza OMI, J. S. Gajka MIC i ks. S. J. Kozy. Komitet naukowy oprócz Redaktorów stanowią: ks. bp Alfons Nossol, Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv, Leonard Górka SVD i ks. Piotr Jaskóła. Wykaz Autorów artykułów obejmuje 57 nazwisk. Reprezentują oni większość działających w Polsce Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich: Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Kościół Chrześcijan Baptystów, Kościół Ewangelicko-Augsburski, Kościół Ewangelicko-Metodystyczny, Kościół Ewangelicko-Reformowany, Kościół Prawosławny, Kościół Polskokatolicki, Kościół Rzymskokatolicki, Kościół Zielonoświątkowy, Starokatolicki Kościół Mariawitów.

W przedmowie prof. W. Hryniewicz określa omawianą książkę jako rodzaj podręcznika ekumenicznego. Akcentuje z zadowoleniem, że udało się pozyskać do współpracy „pewną liczbę współautorów z bratnich Kościołów chrześcijańskich”, co jest przejawem atmosfery „pogodnej życzliwości i wzajemnego zaufania”. Nie zawsze jednak udało się mimo wysiłków pozyskać do współpracy chętnych i kompetentnych ludzi z innych Kościołów, stąd pewne tematy z konieczności musieli opracować Autorzy z Kościoła rzymskokatolickiego.

Podręcznik ekumeniczny składa się ze wstępu, będącego dziełem trzech Autorów – biskupów z różnych Kościołów, dziesięciu obszernych rozdziałów i epilogu. We wstępie nakreślona została wizja ekumenizmu z pozycji Kościoła prawosławnego, reformowanego i rzymskokatolickiego. Na pytanie, czym jest ekumenizm, odpowiada rozdział pierwszy podręcznika, wskazując na cel i zadania ruchu ekumenicznego. Teologiczne i eklezjologiczne zasady tworzące bazę współczesnego ekumenizmu omawia rozdział drugi. Zaprezentowania poszczególnych Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich wyrosłych we wschodniej i zachodniej tradycji kościelnej dokonano w rozdziale trzecim, zatytułowanym „Kościoty i Wspólnoty chrześcijańskie”. Nie

wszystkie Kościoły i Wspólnoty zaprezentowane zostały przez swoich przedstawicieli. W ramach prezentacji Kościołów wschodnich omówiono zagadnienie Kościołów wschodnich zjednoczonych z Rzymem. Czwarty rozdział poświęcony jest historii ruchu ekumenicznego w świecie. Najpierw w historycznym ujęciu nakreślono dzieje podziałów i dążeń zjednoczeniowych, aż do czasów potrydenckich inicjatyw unijnych Kościoła rzymskokatolickiego, dalej początki ruchu ekumenicznego w Kościołach protestanckich, powstanie i działalność Światowej Rady Kościołów, ekumenizm w Kościele prawosławnym, anglikańskim i rzymskokatolickim, zaprezentowano międzynarodowe stowarzyszenia o charakterze ekumenicznym i wspólnotę ekumeniczną z Taizé. Początkom, historycznemu rozwojowi i stanowi aktualnemu ruchu ekumenicznego w Polsce poświęcono rozdział piąty. Zagadnieniu pojmowania idei ekumenizmu w ujęciu katolickim, prawosławnym, protestanckim i anglikańskim oraz modelem jedności poświęcono rozdział szósty. Bardzo praktyczną treść pod względem pastoralnym zawiera rozdział siódmy, omawiający wybrane zagadnienia teologiczno-ekumeniczne (m.in. problem wzajemnego uznawania chrztu, możliwości i perspektywy interkomunii, małżeństwa wyznaniowo mieszane, katolicki dialog z religiami niechrześcijańskimi). Rozdział dziewiąty porusza takie zagadnienia jak: pozadoktrynalne wektory postaw religijnych; ekumeniczna postawa w kontekście wolności religijnej; bardzo istotny element, jakim jest wychowanie do ekumenicznej postawy chrześcijan; rola ośrodków lokalnych w kształtowaniu oblicza ekumenicznego chrześcijan oraz kwestię relacji pomiędzy działalnością misyjną a ekumeniczną. Ostatni, dziesiąty rozdział traktuje o duchowości ekumenicznej, szeroko pojmowanej i realizowanej w postudze duszpasterskiej (wspólna modlitwa ekumeniczna, katecheza, osobowe kontakty). Epilog jest wielkim wyznaniem wiary w sens ekumenii w aspekcie Boskim i ludzkim oraz świadectwem nadziei.

Podręcznik ekumenii *Ku chrześcijaństwu jutra* jest ogromnym osiągnięciem polskich ekumenistów, dążących ku temu, aby słowa Chrystusa *ut unum sint* jak najprędzej stały się rzeczywistością. Za zapisanymi kartami podręcznika kryje się modlitwa, dobra wola, praca i wzajemny dialog polskich chrześcijan. Szczególną wartość mają rozdziały dotyczące teologicznego fundamentu jedności Kościoła i poszukiwań pełnej jedności, którą należy zbudować tak, by tkwiła ona mocno na tym fundamencie, którym jest sam Chrystus. Podręcznik zawiera duży zasób informacji o ruchu ekumenicznym i o historii, dogmatycznych i ustrojowych podstawach różnych Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich. Nie ma bowiem szans budowanie jedności bez poznania siebie nawzajem. Poznanie to obejmuje również przeszłość.

III. WIZJA PRZESZŁOŚCI

Wizja przeszłości prezentowana na kartach podręcznika do ekumenizmu niestety nie jest pełna, by nie powiedzieć, że jest niekiedy nawet nieobiektywna. Trudno

zgodzić się ze stwierdzeniem ks. J. Tofiluka (s. 105), że „bardziej szerokie przenikanie prawosławia na teren Polski związane było z chrztem Rusi za księcia Włodzimierza w r. 988” Był to wówczas jeden, nie podzielony Kościół, a świadomość rozłamu z 1054 r. na ziemiach ruskich jest jeszcze późniejsza¹ Związki prawosławia z misją cyrylometodiańską również nie są bezpośrednie. Ci dwaj wielcy misjonarze Słowian także występowali w imieniu nie podzielonego Kościoła². W przedstawionym rysie historycznym Kościołów reformowanych, autorstwa ks. J. Stahla, wkraść się błąd (s. 173): Jan Łaski (1499-1560) zabiegał o pozyskanie dla Reformacji nie króla Stanisława Augusta, który zasiadał na tronie polskim w latach 1764-1795, ale czynił te zabiegi u króla Zygmunta Augusta (1530-1572), ostatniego Jagiellona. Autorzy protestancyści mówiąc o kontrreformacji wskazują jednoznacznie na nietolerancyjność ze strony Kościoła katolickiego. Nie wspominają o braku tolerancji ze strony Kościołów protestanckich, chociażby w odniesieniu do arian³, zamykając te kwestie stwierdzeniem o tarciach wewnętrznych w łonie ewangelicyzmu. Odwołanie się do roku 1768, jako momentu przywrócenia praw dysydem, bez żadnego komentarza dotyczącego historycznego kontekstu, jest bardzo tendencyjne. Nie wspomniano ani słowem o okresie tolerancji polskiej dla różnowierców. Stwierdzenie, że ustrój Kościoła reformowanego odpowiadał „intencjom demokratycznie nastawionej szlachty” polskiej, jest echem historiografii z okresu peerelowskiego. Teokratyzm J. Kalwina był zapewne wątpliwym wzorcem demokracji. Zabrakło także w prezentacji dziejów Kościołów protestanckich i prawosławnego, w krajach, gdzie wyznania te miały status panującej religii, wzmianek o braku tolerancji ze strony tych Kościołów w odniesieniu do katolików (kraje skandynawskie, Prusy, Rosja). To przecież jest również część dziejów tych Kościołów. We wstępie do podręcznika bp Jeremiasz Anchimiuk słusznie odwołuje się do przeszłości i realiów dnia dzisiejszego. Przeszłość jednak widzi tylko z jednej perspektywy. Siłę i przemoc czyni atrybutem misji Kościoła katolickiego, bije się w piersi tego Kościoła. Któż jednak błędy swoje dostrzega! Owa „miłość nieobłudna”, o której pisze dalej hierarcha Kościoła prawosławnego, nie może być przecież budowana na półprawdzie. Również prezentowanie przez bpa

¹ B. K u m o r, *Problem jedności Kościoła na Rusi z Kościołem katolickim do końca XII wieku*, [w:] *Chrystus zwyciężył. Wokół Chrztu Rusi Kijowskiej*, pod red. J. S. Gajka, W. Hryniewiczza, Warszawa 1989, s. 45-53.

² Zob. L. G ó r k a, *Dziedzictwo Ojców*, Warszawa 1995, s. 19: „postacie Nauczycieli Słowian były symbolem Kościoła powszechnego, jeszcze nie podzielonego”

³ B. K u m o r, *Protestancka reformacja na ziemiach polskich*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, pod red. B. Kumora, Z. Obertyńskiego, t. I, cz. 2, Poznań-Warszawa 1974, s. 70; W S a w i c k i, *Kościół i wspólnoty protestanckie do roku 1660. Oslabienie aktywności i stanu posiadania*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. I, cz. 2, s. 345-346. Do zgody sandomierskiej (1570) wyznawcy Kościoła augsburskiego i reformowanego nie dopuścili arian. Oba Kościoły odcinały się wyraźnie od „herezji”, czyli od arian, i postanowiły wystąpić przeciwko nim tak samo jak przeciwko Kościołowi katolickiemu.

Z. Trandę opinii, że „małe Kościoły czują się nieustannie zagrożone, zmajoryzowane i niepewne swej egzystencji”, maluje, co jest dużą przesadą, obraz nietolerancyjnego, agresywnego współczesnego Polaka-katolika; zaprezentowana (s. 18) argumentacja wywołuje duże zdziwienie.

Czytelnikowi podręcznika niejednokrotnie rysuje się prosty, ale czy prawdziwy, dwupłaszczyznowy obraz dziejów chrześcijaństwa, ukazujący dobre, kierujące się jedynie miłością, głoszące prawdę Kościoły niekatolickie i... nietolerancyjny, agresywny w pełnieniu swej misji Kościół katolicki. Czyżby ten właśnie obraz przeszłości miał być warunkiem *sine qua non* ekumenicznego dialogu, podstawy do jedności współczesnych chrześcijan?

IV KU CHRZEŚCIJANSTWU JUTRA...

Ku pewnej refleksji skłania samo sformułowanie tytułu podręcznika – „Ku chrześcijaństwu jutra” Od Soboru Konstantynopolskiego I (381) chrześcijanie wyrażali w *Credo* wiarę w jeden powszechny i apostołski Kościół („credimus [...] in unam catholicam et apostolicam ecclesiam”; „pisteúomen [...] eis mían hagían katholikén kaf apostolikén ekklesían”). Czy zatem w tytule podręcznika nie należało użyć zwrotu „ku Kościołowi jutra”? Czy celem działań ekumenicznych jest zbiorowisko wyznawców Chrystusa, czy wspólnota? Czy użycie wyrażenia „ku chrześcijaństwu jutra” nie będzie stanowić argumentu dla tych, którzy już dzisiaj głoszą hasło: Chrystus tak, Kościół nie?

*

Pomimo występowania pewnych niedoskonałości recenzowanego podręcznika raz jeszcze podkreślić należy bezprecedensowość tej publikacji w Polsce i nie tylko. Fakt, iż podręcznik powstawał przez dłuższy czas, sprawił, że nie znalazły się w nim najnowsze osiągnięcia ekumeniczne. Ta szybka „dezaktualizacja” tekstów nie jest jednak brakiem podręcznika do ekumenizmu, ale świadczy o dalszym, dynamicznym rozwoju dialogu pomiędzy chrześcijanami. Jest ona mimo wszystko potwierdzeniem faktu, że w ekumenii nie ma stagnacji. Dlatego też byłoby rzeczą pożądaną, aby w przyszłości ukazało się wydanie uzupełnione, przynajmniej niektórych fragmentów podręcznika. Na samodzielną publikację, z aktualizującym stan rzeczy uzupełnieniem, zasługuje rozdział trzeci: „Kościoły i Wspólnoty chrześcijańskie” Powstałoby w ten sposób małe dzieło zbiorowe stanowiące kompendium wiedzy o Kościołach i Wspólnotach chrześcijańskich wczoraj i dzisiaj. Potwierdzeniem zasadności takiej publikacji

jest chociażby wydana drukiem praca K. Karskiego, poświęcona Kościołom i Wspólnotom chrześcijańskim⁴.

Nie będzie chyba przesadą stwierdzenie, że owoce polskich ekumenistów widoczne są już dzisiaj nie tylko na płaszczyźnie religijnej i kościelnej, ale również w życiu politycznym i społecznym, czego dowiodły wydarzenia ostatnich tygodni. Nadmienić też należy, że podręcznik *Ku chrześcijaństwu jutra* został nie tylko dostrzeżony na IV Krajowych Targach Książki Akademickiej Atena '97, zorganizowanych w Warszawie w dniach 5-8 XI 1997 r., ale uznany został za najlepszą książkę akademicką, za którą Towarzystwo Naukowe KUL otrzymało nagrodę specjalną.